Rok XII. Nr. 320 · Sosnowiec, piątek 19 listopada 1937 roku. · Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefony: Redakcji 6.16.62, Administracji 6.14.97 ... 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów ... 46.

Japonia uznała rząd gen. Franco

by pozyskać nowego członka w bloku antykomunistycznym

TOKIO, 18. 11. Dziennik „Asahi" donosi, że na posiedzeniu rady ministrów przyjęto propozycję min. Hiroty uznania rządu gen. Franco w Hiszpanii. Decyzję tę powzięto, wychodząc z założenia, iż **hiszpański rząd narodowy zwalcza komunizm oraz że władza jego rozciąga się na przeszło 60 proc. terytorium hiszpańskiego.**

TOKIO, 18. 11. Referując sprawę uznania rządu gen. Franco na posiedzeniu rady gabinetowej, minister spraw zagranicznych Hirota oświadczył, **że generał Franco zwracał się już swego czasu do rządu japońskiego, domagając się uznania jego rządu za legalny rząd hiszpański.**

W sprawie tej interweniowały u rządu japońskiego rządy niemiecki i włoski. Biorąc pod uwagę, że generał Franco wypowiedział walkę Kominternowi i że Niemcy i Włochy uznały Mandżukuo, rząd japoński uznał za stosowne uznać generała Franco, aby w ten sposób pozyskać nowego członka bloku antykomunistycznego.

Tajny skład broni
w antykwariacie

PARYŻ, 18. 11. Policja kontynuowała poszukiwania i rewizje w związku z wykryciem składu broni. M. in. dokonano rewizji u jednego z antykwariuszy w dzielnicy Odeon. Wyniki rewizji były zupełnie nieoczekiwane. Okazało się, iż w sklepie antykwariusza prócz antyków znajdowała się wielka ilość amunicji i zupełnie współczesnej broni.

W piwnicach antykwariatu znaleziono 134 karabiny, 40 ręcznych karabinów maszynowych niemieckich, 20.000 naboi, a także pasy, ładownice i t. p.

—oOo—

Mania zawierania paktów
ogarnęła Mussoliniego

TOKIO, 18. 11. Agencja Domei podaje: Bawiący obecnie w Rzymie przewódca partii Seiyukai - Ichiro Hotoyama, przetelefonował redakcji dziennika „Niszi - Niszi" wywiad z Mussolinim, który oświadczył, iż żywi dla Japonii najgłębszą przyjaźń. Powiedział on mi nawet — donosi Hotoyama — że chciałby zawrzeć nowy pakt, wyrażający w sposób dobitniejszy szczerość uczuć przyjaźni łączących wzajemnie nasze oba kraje.

Antysemityzm w Meksyku
Spis wszystkich Żydów z wykazem ich zamożności

MEKSYK, 18. 11. Antyżydowska kampania w Meksyku zaczyna przybierać poważne formy. Stronnictwo narodowo - rewolucyjne, główna podpora prezydenta republiki Lazaro Cardenas, wniosło w senacie żądanie, **aby minister spraw wewnętrznych przedstawił izbie spis Żydów, zamieszkałych w Meksyku oraz wykaz kapitałów, posiadanych przez nich w Meksyku.**

Poprzednio w izbie niższej to samo stronnictwo wysunęło projekt ustawy na mocy której wszyscy obcokrajowcy mają być usunięci z drobnego przemysłu. W tym wypadku użyto wyrażenia „obcokrajowcy", aczkolwiek publiczną tajemnicą było, że ustawa wymierzona była przeciw Żydom.

Uczyniono to dlatego, że wcześniej szy jeszcze wniosek **o wykluczenie wszystkich Żydów z handlu i ograniczenie im obywatelstwa meksykańskiego przepadł w komisji, jako niezgodny z konstytucją. W Meksyku jest około 18.000 Żydów.**

Szofer z Sosnowca
najechał na dwóch ludzi pod Chorzowem

Na szosie chorzowskiej wydarzył się w godzinach wieczornych wypadek samochodowy. Szofer samochodu ciężarowego Mendel Feigenblat, zam. w Sosnowcu przy ul. Kaliskiej 57, najechał na ciągnących wózek ręczny: 44-letniego Jana Ryboka z Katowic i 17-letniego Wincentego Brzezuskiego z Katowic.

Rybok doznał dotkliwych obrażeń na całym ciele i w stanie beznadziejnym został przewieziony do szpitala miejskiego w Katowicach. Natomiast Brzezuski wyszedł z wypadku bez szwanku.

Szofer, skręciwszy nagle w bok, wjechał do przydrożnego rowu, na skutek czego samochód został znacznie uszkodzony.

Jakim powinien być Zw. Naucz. Polsk.

Opinia premiera Sławoj-Składkowskiego

WARSZAWA, 18. 11. Prezes rady ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął w obecności ministra Święto sławskiego nowomianowanego kuratora ZNP. p. Maciszewskiego, który przedstawił sprawy Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Pan premier oświadczył:

„Olbrzymia rzesza nauczycielstwa dobrze spełnia swoją rolę i dobrze pełni służbę. Pan minister oświaty sprecyzował stanowisko rządu w sprawie ZNP. Ja pragnę tylko dodać, że **rząd nie ma zamiaru krzywdzić nauczycielstwa i odbierać mu praw do zrzeszania się w organizacjach zawodowych — chodzi jedynie o rzeczowe i lojalne ustosunkowanie się władz każdej organizacji nauczycielskiej do za rządzeń rządu.**

Mam przekonanie, że nowy zarząd ukonstytuuje się w krótkim czasie i że zostaną powołani ludzie, którzy na dadzą właściwy kierunek dalszej linii rozwojowej związku. Nie dopuszczę do tego, by pieniądze nauczycielskie były marnowane, by grosz społeczny był używany na subsydiowanie prasy politycznej, gdyż nauczyciel zbyt ciężko pracuje, aby z trudem zebrany grosz był trwoniony na cele nieprzewidziane w statucie związku.

Taktyka władz nowowybranych musi więc zasadniczej zmianie. Nie mogą się powtórzyć smutne fakty atakowania przez organ nauczycielski władz szkolnych.

Wydawnictwa dla młodzieży winny być przepojone duchem ideałów wychowawczych — obowiązujących w Polsce.

Uważam, że ogół nauczycielstwa głęboko pojmujący obowiązek, jaki na nim ciąży, nada swej organizacji właściwy kierunek, który w pracy wychowawczej respektować będzie ustawowe zasady wychowania, dążące do wyrobienia religijnego moralnego, umysłowego i fizycznego młodzieży oraz że prace związku przenikać będzie zdecydowana gotowość do współpracy w dziele przygotowania młodzieży do obrony kraju".

Narzeczona ks. Radziwiłła

kokietuje opinię polską

OSTRÓW, 18. 11. Przebywająca na zamku w Antoninie narzeczona księcia — ordynata Michała Radziwiłła p. Jente vel Żeneta z Kranzów Suchestow zamierza w najbliższym czasie otworzyć ponownie kaplicę zamkową i sprowadzić specjalnego księdza kapelana.

Kaplica ta od szeregu lat była zamknięta. Nie odprawiano w niej wcale nabożeństw. Jak pisaliśmy, pewnego dnia goście księcia - ordynata wracając z polowania, wprowadzili do kaplicy psy myśliwskie. Przeciwko temu wystąpił energicznie ks. kapelan, a obecny proboszcz w Czarnymlesie pow. Ostrów, ks. Liberski, w następstwie czego książę zwolnił natychmiast księdza kapelana i zamknął kaplicę.

Jak widzimy, przyszła księżna wprowadza wielkie zmiany w rezydencji książęcej.

Czyżby dlatego, by pozyskać sobie opinię polską?

Wojska japońskie rabują

po wkroczeniu do Kaszingu

SZANGHAJ, 18. 11. Przedstawiciel armii japońskiej oświadczył, że straty Japończyków na froncie szanghajskim do dnia 15 listopada wynosiły **9760 zmarłych, w tym 10 proc. wskutek chorób, oraz 29.850 rannych. Liczby te nie obejmują strat, poniesionych przez oddziały, które wylądowały w zatoce Hangczeu.**

Ogólnej wysokości strat japońskich nie podano, lecz — zdaniem owego oficera — straty w Szanghaju stanowią mają 80 procent strat ogólnych.

SZANGHAJ, 18. 11. Wojska japońskie według informacji japońskiej kwatery głównej, wkroczyły do Kaszingu.

Równocześnie donoszą, że wojska japońskie wbrew poprzednim zapewnieniom, **obrabowały i zniszczyły wielką ilość will, oraz domów, należących do obywateli brytyjskich i amerykańskich** przy Hungdżao Road w Szanghaju.

Domy te, dla uniknięcia pomyłek, były ozdobione flagami brytyjskimi i amerykańskimi.

Zakończenie przewodu sądowego
w procesie prez. Starzyński-Studnicki

WARSZAWA, 18. 11. Przewód sądowy w procesie Starzyński contra Studnicki zbliża się już ku końcowi.

Lista świadków wyczerpała się a w dniu dzisiejszym oskarżyciele składali już szereg wniosków.

Na dzisiejszej rozprawie rozpatrywano przeważnie sprawę Elektrowni. Zeznawali adwokaci, którzy się tą sprawą zajmowali, przede wszystkim adwokaci Gabriel i Gelawski. Adw. Gabriel twierdził, że nikt tak nie mógł dogodzić Francuzom, jak to uczynił p. Starzyński. Straciliśmy wiele milionów złotych. Na posiedzeniach, gdy wszyscy pracownicy byli zgodni, prezydent Starzyński wbrew jednolitej opinii postanawiał co innego.

Zeznania te, czysto prawnicze, trwały kilka godzin.

6 górników zasypanych
w katastrofie górniczej

GLIWICE, 18. 11. W kopalni „Królowa Luiza" w Zabrzu wydarzyła się w środę eksplozja, skutkiem czego 6 górników zostało zasypanych. Podjęta akcja ratunkowa napotyka na znaczne trudności.

Powiła dziecko w płonącym samolocie

Szczegóły tragicznej katastrofy pod Ostendą

LONDYN, 18. 11. Badanie szczątków spalonego samolotu który uległ katastrofie pod Ostendą ujawniło jeszcze jeden wstrząsający szczegół:

Wielka ks. Cecylia, będąca w 8-ym miesiącu ciąży, powiła przedwcześnie dziecko, w chwili gdy samolot uległ katastrofie.

Widocznie trwoga jaką przeżyła nieszczęśliwa matka w ostatnich minutach życia spowodowała przedwczesne rozwiązanie.

Przyczyną katastrofy była wyłącznie wadliwa sygnalizacja świetlnymi rakietami na lotnisku.

Komunikacja radiowa funkcjonowała doskonale i doprowadziła samolot nad lotnisko, gdzie wypuszczono pierwszą rakietę, która funkcjonowała bez zarzutu.

Druga natomiast zawiodła skutkiem uszkodzenia zapalnika, a trzecia została wypuszczona za późno.

Pilot, który chciał lądować, wykonał szereg manewrów nad lotniskiem, żądając równocześnie przez radio wypuszczenia rakiet.

Skoro to zawiodło, minął lotnisko i poleciał w kierunku miejsca katastrofy.

Pilot Hanet, który z ziemi obserwował katastrofę oświadczył iż

trzeba było przeżyć sekundy, poprzedzające katastrofę, aby zrozumieć bohaterską walkę, którą stoczyli członkowie załogi.

W rytmie sygnałów Morse'go czuło się nerwowe natężenie radiooperatora, które wzrastało aż do chwili tragicznego finału.

Zwłoki ofiar złożono w kaplicy szpitala miejskiego w Ostendzie.

Przy zwłokach ks. Cecylii leżą szczątki urodzonego w samolocie niemowlęcia.

Rozpoznanie wszystkich zwłok nie przedstawiało większych trudności, poparzenie i rany nie były tak ciężkie, jak początkowo przypuszczano.

Trumny z ciałami książąt Heskich przewiezione zostaną we czwartek do Darmsztatu, gdzie odbędzie się uroczysty pogrzeb.

Mimo strasznego ciosu jaki spotkał ks. Ludwika, w kościele św. Piotra na Estouhill w Londynie

odbył się w najściślejszym gronie cichy ślub z miss Margaret Auckland Geddes, córka b. ambasadora angielskiego w Waszyngtonie.

Dramatyczna walka na torze

podczas nadjeżdżającego pociągu

Koło stacji kolejowej w Międzylesiu pod Warszawą rozegrała się straszna walka między strażnikiem ochrony kolei a desperatem, który usiłował rzucić się pod pociąg.

Strażnik. Tomasz Dzikowski, patrolując odcinek toru, zauważył mężczyznę. leżącego na szynach. Mężczyzna leżał spokojnie spoglądając na zegarek. W tym czasie z niewielkiej już odległości nadeżdżał pociąg pospieszny do Warszawy.

Strażnik rzucił się na leżącego, chcąc go ściągnąć ztoru, lecz. desperat odepchnął strażnika, kurczowo trzymając się szyn. Strażnik zaczął szamotać się z nieznajomym i gdy miał go już podnieść desperat chwycił go oburącz, wywrócił na ziemię i przygniótł do szyn.

Strażnikowi groziła straszna śmierć wraz z desperatem, lecz na szczęście w ostatniej chwili zdołał wydobyć bagnet i zranił nim dwukrotnie desperata .Obezwładniwszy w ten sposób odrzucił go na bok toru i sam uratował się od śmierci pod kołami nadjeżdżającego pociągu.

Po przejejchaniu pociągu strażnik zaprowadził desperata na posterunek policji. gdzie okazało się, że jest to mieszkaniec Międzylesia, Zbigniew Piliszewski.

Pastor w Szopienicach

NIE CHCE MÓWIĆ PO POLSKU.

Dnia 11 bm. zorganizowali ewangelicy polscy z Szopienic, Janowa, Giszowca i Małej Dąbrówki uroczystość z okazji Święta Niepodległości w Szopienicach. Po sformowaniu się pochodu wyruszyli do miejscowego kościoła, gdzie okolicznościowe kazanie wygłosił po polsku pastor Broda z Katowic, miejscowy bowiem pastor Bechtloff, rodowity Lwowianin, odmówił wygłoszenia okolicznościowego kazania po polsku!

Dalsza część uroczystości odbyła się w miejscowej sali szkolnej ,albowiem pastor Bechtloff odmówił Polakom — ewangelikom kościelnej sali zborowej!

Kto wygrał na loterii?

Wczoraj w I-szym dniu ciągnienia padły następujące wygrane:

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na Nr. 34554.

Zł. 10.000 — 43433 173657.

Zł. 5.000 — 70338 102126 131748

Zł. 2.000 — 171505.

Zł. 1.000 — 26187 36709 141693 192751.

Zł. 500 — 127044 157239 185113

Zł. 400 — 6612 16348 44813 54211 84346 156072 192852.

Zł. 250 — 15070 49192 54529 57945 59846 63819 70856 83501 104215 109111 114155 118570 128431 13106 137477 139510 154568 156370

Zł. 200 — 19184 23129 24559 27121 39258 41266 47267 50513 68386 76424 78573 86152 88173 91005 93598 100860 103578 106730 107748 142539 146107 164894 175967 183967

WYGRANE PO 150 ZŁ.

489 574 1242 357 2978 3332 415 4173 5783 863 6248 843 7059 8010 412 637 783 9176 551 953 570 853 917 12040 443 13926 14047 334

10152 323 695 800 11255 326 459 15604 16183 17101 512 69 18412 19063 442 967.

20026 42 572 626 861 921 21702 22137 441 928 23351 64 2463 748 865 25132 88 26272 423 28314 787 29833.

30069 691 31574 969 32237 808 33352 862 34215 682 739 950 35278 37675.

38113 447 827 39024 212 478 505 687 743

40155 643 916 37 42316 43063 44328 400 45138 690 48273 49901.

50502 51163 943 52104 801 53308 458 875 54171 941 55107 299 56128 57523 98 787 58178 59258.

60227 61012 458 861 941 62360 734 63221 307 15 418 709 948 64393 753 65619 725 47 818 942 66210 19 575 610 67619 68054 230 982.

70174 857 71550 626 731 59 72133 881 74143 645 79.

76193 77343 424 78152 79775.

81392 717 82063 106 441 543 84497 627 85726 69 87019 179 88020 648 89121 244 96

90286 705 91109 92377 577 789 93102 94087 90 558 644 756 95757 96057 162 441 827 97147 754 903 99240 341 535.

100255 694 101290 330 102412 89 827 103392 809 105528 610 106065 568 107043 737 109070 176 876.

110200 19 78 488 111322 112300 76 484 653 933 77 113335 996.

114422 689 115584 117347 484 95 527 700 118802 119019 388 590 779 877 941 95

120205 416 18 718 121161 469 697 946

122557 821 74 123433 124106 630 125292 328 127371 89 685 128537 826 66 997 129870 977.

130220 674 873 926 131606 749 944 65 133295 778 966 134100 135988 136393 137445 138122 476 541 663 736 139055.

141618 805 17 142683 768 143426 144001 759 145887 918 94 147057 411 148892 1492001 5 831

150198 151665.

152666 913 153078 387 442 519 154421 58 155167 156897 157567 158734 149302 566.

160951 161833 162832 163678 165273 933 166689 809 167881 168224 609 169008

170251 673 782 261 171107 568 173076 176165 254 798 177054 178470 615 962

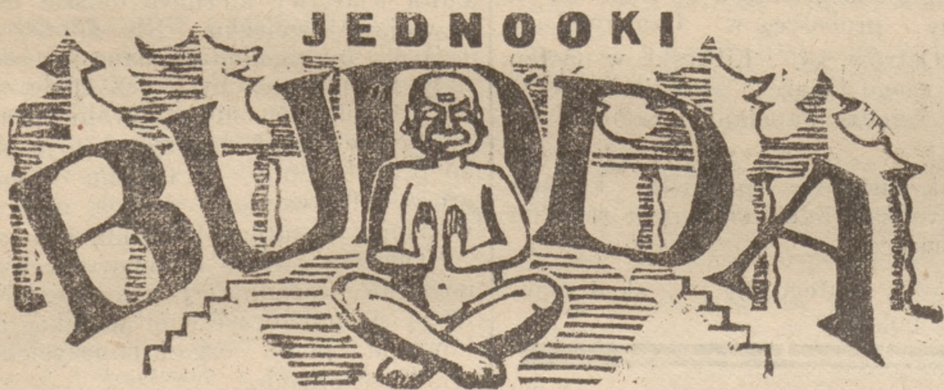
180318 401 181013 232 886 94 182162 507 183245 185902 66 186026 404 924 187736 811 188124 78 484 891.

Ziemniaki dla bezrobotnych

W CZELADZI.

Do Czeladzi nadeszły transporty ziemniaków na okres zimowy dla bezrobotnych. Akcją ziemniaczaną objętych będzie zgórą dwa tysiące osób, przy czym do podziału przeznaczone jest 900 korcy ziemniaków. Dla bezrobotnych na Piaskach przeznaczono 300 korcy ziemniaków

Na każdą osobę wypada po 75 kg. ziemniaków. Trzeba zaznaczyć, że przydział ziemniaków dla Czeladzi w ub. roku był sto procent większy.



E. PHILLIPS OPPENHEIM — Powieść kryminalna

47)

ROZDZIAŁ XIX

Swego czasu przyzwyczajony byłem do życia wystawnego i luksusowego. Jednakże nigdy jeszcze nie widziałem takiego nagromadzenia bogactw na stole. Cała zastawa była ze srebra i złota. Potrawy ugotowane były wyśmienicie, a rozmowa toczyła się w ożywionym tempie. Chlebodawca mój stał się niezwykle rozmowny i rozprawiał bardzo interesująco o kupionych niedawno miniaturach. Cytował przykłady licznych mistrzów i przypominał okres największego rozkwitu sztuki, to znaczy renesansu.

— Chwilami dziwię się — ozwałem się — dlaczego nie napisze pan książki o wszystkich skarbach nagromadzonych u siebie.

— Może kiedyś przystąpię do tego dzieła. W zasadzie jednak tego rodzaju publikacje to rzucanie pereł przed wieprze. Cóż mnie obchodzi świat? Po co mam się trudzić i pouczać ludzi o rzeczach, które ich nie obchodzą. Jestem zupełnie zadowolony, że mogę siedzieć pomiędzy moimi skarbami i oglądać ich piękno. Czy pan wie panie majorze, że pijemy tokaj, pochodzący z piwnic ostatniego cesarza austrjackiego?

— Wino jest istotnie wspaniałe! — zawołałem z entuzjazmem.

— Przypuszczam, że i pani wino przypadło do smaku, panno Rachelo? Zauważyła pani jaki ma cudowny zapach?

— Istotnie, wspaniale pachnie! Tego rodzaju napojów nie dostaje się u nas.

— Jakto u nas? — przyczepił się Hews, uśmiechając się zjadliwie. — Gdzież to jest „u nas?"

— Mój kochany, niech pan tylko nie ciągnie za język! — zaśmiała się Rachela. — Pan wie dobrze o czym ja mówię.

— O, pani nie da się zapędzić w kozi róg! — pochwalił ją Hews. — Mówiłem już swojej siostrzenicy, że posiada pani nieomylny instynkt życiowy.

— Ma pan rację. Gdy miałam lat jedenaście wyszłam z żydowskiego hederu. Odrazu zaczęłam pracę zarobkową i musiałam się jakoś utrzymać o własnych siłach. Kiedy człowiek zmuszony jest zarabiać i kiedy jest sam na świecie, uczy się szybko sztuki życia. Nie ma czasu na zardzewienie i zaśniedzenie. Trzeba się zawsze mieć na baczności.

— Mówią — ozwałem się — że szkoły żydowskie są lepsze, niż nasze szkoły angielskie.

— Możliwe — odpowiedziała Rachela. — Nie nauczyłam się zbyt wiele w szkole. Wiem jednak to, co chciałam wiedzieć.

— Czy przyszła pani kiedy ochota podziwiać dzieła sztuki, takie jak te oto miniatury? — wskazał Hews ręką na miniatury stojące na środku stołu. — Czy może pani rozumieć podziw dla dzieł sztuki?

— Jeżeli mam być szczera, to te kawałki są dosyć ładne, tylko troszeczkę zniszczone. Nie widzę w nich nic tak nadzwyczajnego. Znam antykwariaty, gdzie można kupić ładniejsze obrazki za kilka pensów. Przynajmniej na tych obrazkach jest jakaś farba i przez to są weselsze.

Martin Hews zorientował się, że nie warto toczyć rozmowy z Rachelą na tak wzniosłe tematy.

Postanowił zmienić przedmiot rozmowy.

— Co sądzi pan o Yardsley'u? — zapytał, zwracając się do mnie.

— Wydaje mi się bardzo zaufanym doradcą prawnym. Przypuszczam, że oddaje panu nielada usługi.

— Jest to mój patron w chwilach, kiedy prawo mi zagraża. Niejednokrotnie ma sporo roboty z mymi sprawami. Niech mi pan powie, panie majorze, jak się panu podobają moje obrazy? Widzi pan tego Meissoniera w kącie, a to płótno Moneta? Z drugiej strony wisi Velasquez, o którego zdobyciu mógłbym opowiedzieć bardzo ciekawą historię. A tu obok dwa obrazy Gainsborough...

Przypatrywał się sam przez chwilę swoim skarbom, a po tym sącząc wino, powiedział w zamyśleniu.

— Czymże jest życie? Dla szerokich mas jest to wegetacja, składająca się z jedzenia, picia, spania, miłości i umierania. Kto jednak, tak jak ja, patrzy na życie nie z materialnego punktu widzenia, ten ma zapewnione życie wieczne. Albowiem piękno i jego podziwianie nie znają czasu. Wszystko inne jest prochem, popiołem.

d. c. n.

NA FRONCIE POLITYCZNYM

ZMIANY ORGANIZACYJNE w OZN.

Jak się dowiaduje ag. „Kabel". w sztabie OZN. wykańczane są pracę na nową strukturą organizacyjną OZN. Uchodzi już dziś za rzecz pewną, że po zlikwidowaniu poszczególnych sektorów OZN. pracą na wsi będzie nadal z ramienia OZN. kierował gen. Galica. Stanowiska innych przewodniczących poszczególnych sektorów stoją od znakiem zapytania i sprawa ta nie została ostatecznie załatwiona. Ze sfer mających łączność z „ulicą Matejki" pojawiły się pogłoski, że w tych dniach szef sztabu płk. Wenda konferował z działaczami grupy b. Stronnictwa Chłopskiego, które pierwsze zgłosiło akces do OZN. Działacze ci mają być podobno zatrudnieni w pracy terenowej.

GENERAŁ ROJA DZIAŁA.

Generał Bolesław Roja od pewnego czasu prowadzi b. ożywioną działalność polityczną. Kilka dni temu gen. Roja wygłosił odczyt dla młodzieży w Krakowie, a dnia 26 bm. ma też wygłosić odczyt w Warszawie dla inteligencji ludowej.

CZY DOJDZIE DO POŁĄCZENIA.

Prowadzone są ożywione rozmowy pomiędzy przedstawicielami Związku Związków Zawodowych, które reprezentują b. premier Jędrzej Moraczewski i red. Jerzy Szurig, a Klasowymi Związkami Zawodowymi na czele których stoją pp. Kwapiński i Żuławski z PPS. Poważne trudności jakie dzieliły tych ludzi jakoby miały być usunięte i w najbliższym czasie ma dojść do fuzji, a w najgorszym razie do zawarcia paktu nieagresji. („Echo").

NIEOFICJALNA „KONFEDERACJA" DZIAŁA.

Ag. „Kabel" informuje: W związku z rzuconą przez działaczy b. ONR. myślą powołania do życia „Konfederacji Polskiej" w kołach politycznych mówi się o mającej się odbyć w pierwszych dniach grudnia konferencji porozumiewawczej grup narodowych. Konferencja ta ma mieć charakter nie oficjalny i nie będzie ona powoływać do życia nowej organizacji, ani też tworzyć swego stałego organu w rodzaju zarządu czy proponowanych sądów. Ma ona mieć jedynie na celu swobodną wymianę zdań. Z inicjatywą w sprawie owej konferencji wychodzi podobno Stronnictwo Narodowe.

KRAJOWY ZJAZD NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.

W styczniu 1938 r. ma się odbyć Ogólnokrajowy Zjazd Nauczycielstwa Polskiego. Zjazd będzie miał za zadanie wyboru nowych władz związkowych i unormowanie pewnych niedokładności jakie powstały za poprzedniego zarządu, a które doprowadziły do mianowania kuratora Związku. Nowy kurator p. Mociszewski wraz z radą przyboczną robi przygotowanai do zwołania walnego zjazdu.

LEGIONIŚCI PRZECIW ZMP.

W Warszawie odbyło się zebranie jednego z kół pułkowych Związku Legionistów Polskich z referatem o obecnej sytuacji w Polsce, wygłoszonym przez referenta, wysoko stojącego w hierarchii oddziału stołecznego Związku Legionistów. W dłuższej dyskusji miały miejsce głosy krytycznie odnoszące się do Związku Młodej Polski.

ZJAZD MŁODEJ POLSKI W KIELCACH.

Przygotowany jest na koniec listopada manifestacyjny Zjazd Związku Młode Polski w Kielcach. Będzie to pierwszy wojewódzki Zjazd ZMP. Na zjazd ma przybyć kierownik ZMP. Rutkowski. W Kielcach mówi się o przystąpieniu na tym zjeździe do ZMP. kilku młodzieżowych organizacji lokalnych.

ZJAZDY SPRAWOZDAWCZE PPS.

Na odbytym w ostatnich dniach posiedzeniu CKW. PPS. uchwalono zorganizować na grudzień szereg dużych zjazdów sprawozdawczych, na których omawiana ma być obecna sytuacja polityczna. Zjazdy te, które mają mieć charakter zebrań publicznych, odbędą się we wszystkich większych środowiskach miejskich.



NA POBOJOWISKACH CHIŃSKICH.

Reprodukujemy niezwykle plastyczny w swej grozie obrazek jednego z pobojowisk chińskich.

Jeszcze echa „ZATARGU WAWELSKIEGO".

W warszawskim sądzie grodzkim odbył się proces, który był echem demonstracyj przeciwko ks. metropolicie Sapieże.

Na ławie oskarżonych zasiadł w Warszawie Kazimierz Wojdak. Jadąc w dniu 25 czerwca br. tramwajem linii „P" rozmawiał on z jednym z przygodnych pasażerów o pochodzie, zorganizowanym przeciwko ks. Sapieże. Wojdak był głęboko oburzony na padające z pochodu okrzyki: „Do Berezy Sapiehę" itp. Najwięcej oburzył go fakt, że w pochodzie brali udział ministrowie. Przy zakończeniu dyskusji powiedział: „Ministrowie, którzy nie potrafią rządzić, powinni ulice brukować".

Wśród pasażerów tramwaju znajdował się wiceprezydent miasta Kulski. Usłyszawszy słowa Wojdaka, p. Kulski wezwał policjanta, który sporządził protokuł o obrazę władz państwowych. Wojdakowi groziła kara do 2 lat więzienia.

Oskarżony zeznał, że widział w pochodzie kilku ministrów. Oburzyło go, jako katolika, że z pochodu padały okrzyki: „Precz z Kościołem!".

Sąd uwzględniając silny stan zdenerwowania Wojdaka, skazał go na 40 zł. grzywny.

Bomba w Racławicach
W ZAGRODZIE PUŁK. SŁAWKA.

Na posesji płk. Walerego Sławka w Racławicach wybuchła petarda podłożona przez nieznanych sprawców.

Wybuch nie wyrządził żadnych szkód. Miejscowe władze prowadzą dochodzenie.

Jak Skoblin zdradził czerwonego marszałka,
Przywrócenie własności prywatnej w Rosji
miało być celem dyktatury Tuchaczewskiego

W końcu kwietnia r. b. w prasie sowieckiej ukazała się wiadomość o odwołaniu zamierzonego wyjazdu marszałka Tuchaczewskiego do Londynu, gdzie, jako delegat czerwonej armii, miał brać udział w uroczystościach koronacyjnych. W dniu 1-ym maja r. b. był Tuchaczewski jeszcze obecny na wielkiej rewii wojskowej na Placu Czerwonym w Moskwie, zaś po upływie 11-tu dni w pasie sowieckiej ukazała się wiadomość o jego aresztowaniu pod zarzutem zdrady stanu.

Aczkolwiek już wówczas przypuszczano, że spisek na którego czele stał Tuchaczewski, wykryty został przez Stalina na skutek zdrady jednego ze spiskowców (w prasie wymieniane było nawet nazwisko pewnego sowieckiego wojskowego, który miał być tym zdrajcą), nie istniały dotychczas żadne wiarogodne informacje, na których można było oprzeć powyższe przypuszczenia. Jak się zdaje, tajemnica losu, jaki spotkał Tuchaczewskiego i jego towarzyszy, została wyświetlona dopiero przez niezwykle ciekawe rewelacje, jakie na ten temat ogłosiło ukazujące się w Paryżu pismo rosyjskiej emigracji „Wozrożdienije".

Według tych informacyj, **zdrajcą, który oddał w ręce GPU Tuchaczewskiego i innych spiskowców, należących do szeregów czerwonej armii, był tenże b. rosyjski gen. Skoblin, który we wrześniu r. b. przyczynił się do porwania prezesa Związku b. kombatantów rosyjskich na emigracji gen. Millera,** został zdemaskowany jedynie wskutek pozostawienia przez gen. Millera listu z wymienieniem jego nazwiska.

Jak podaje „Wozrożdienije" pewne koła rosyjskiej emigracji wiedziały oddawna o istnieniu skierowanego przeciwko Stalinowi spisku w czerwonej armii. Łącznikiem pomiędzy tymi kołami a Tuchaczewskim był sowiecki attache wojskowy w Londynie, Putna, do którego Tuchaczewski miał całkowite zaufanie. Dążąc do opanowania władzy w Rosji, Tuchaczewski za pośrednictwem Putny nawiązał kontakt z tymi ugrupowaniami rosyjskiej emigracji, które rekrutują się z byłych członków partii socjalistów-rewolucjonistów i grupują się bądź dokoła istniejącej w Pradze czeskiej organizacji „Krestianskaja Rossija", bądź też dokoła kierowanego w Paryżu przez Kiereńskiego pisma „Nowaja Rossija".

Celem Tuchaczewskiego przy nawiązaniu tego kontaktu było pozyskanie sobie sympatii radykalno-demokratycznych kół rosyjskiej emigracji oraz uzyskanie ich pomocy w opracowaniu politycznego programu. Program ten został rzeczywiście opracowany przez osoby, zbliżone do Kiereńskiego, i, już po rozstrzelaniu Tuchaczewskiego i pozostałych spiskowców, częściowo ogłoszony w rosyjskim piśmie „Posliednija Nowosti" z dnia 2 lipca r. b. Prócz tego, Tuchaczewskiemu chodziło o pozyskanie dla swej przyszłej akcji tych byłych rosyjskich wojskowych, znajdujących się obecnie na emigracji, którzy znani byli ze swych radykalnych poglądów na zagadnienia społeczne i mogli, zdaniem spiskowców, pogodzić się z nowym ustrojem, jaki miał być wprowadzony w Rosji na wypadek powodzenia spisku.

Człowiekiem, do którego się Putna w tej sprawie zwrócił, był właśnie gen. Skoblin.

Spotkanie Skoblina z Putną odbyło się w Londynie w ciągu lata 1935 r. Istnieją powody do przypuszczenia, że Skoblin widział się również z Tuchaczewskim podczas bytności sowieckiego marszałka we Francji.

Spiskowcy sowieccy mieli oczywiście całkowite zaufanie do Skoblina, który uchodził za nieprzejednanego przeciwnika komunizmu i brał czynny udział w wojnie domowej po stronie „białych". Jak dowiodło porwanie gen. Millera, zaufanie to było ze strony Tuchaczewskiego błędem, który doprowadził do tragicznego zakończenia jego akcji.

Gdyby akcja ta została zakończona powodzeniem, po obaleniu dyktatury Stalina **w Rosji miała być proklamowana dyktatura Tuchaczewskiego.**

Związek Sowiecki miał utrzymać obecny ustrój federacyjny, lecz nazwa państwa miała być zmieniona z Z. S. R. R. na Rosję. Program polityki społecznej spiskowców przewidywał zniesienie zasad komunistycznych, **przywrócenie drobnej własności prywatnej, rozwiązanie kolektywów rolnych, lecz upaństwowienie ciężkiego przemysłu miało być utrzymane.**

Zdrada, popełniona przez Skoblina, uniemożliwiła dokonanie tych zmian o historycznym znaczeniu i olbrzymich konsekwencjach.

Problemy dnia

BRAK WYKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW

Czterystu uczniów na siedem tysięcy rzemieślników

Z materiałów, które w ciągu swej działalności w Zagłębiu zebrało niedawno zlikwidowane studium gospodarcze warto tu przytoczyć taki oto charakterystyczny rys zagłębiowskiegi życia gospodarczego.

Oto, jak się okazuje,

na przeszło siedem tysięcy rzemieślników w Zagłębiu mamy w ich warsztatach tylko około czterysta uczniów.

Na takie niepokojące ograniczenie liczby kandydatów na rzemieślników wpłynęły trudne warunki socjalne. A skutek jest taki, że wielki przemysł, który angażował do swych zakładów wykwalifikowanych robotników z warsztatów rzemieślniczych,

teraz nagle odczuł brak uzdolnionych rąk do pracy.

Wynikło stąd zjawisko zgoła nieprawdopodobne, jeżeli się zważy, że bezrobocie przecież jeszcze istnieje:

oto zrodził się ni mniej ni więcej tylko handel rzemieślnikami.

Tacy naprzykład spawacze są, jakby powiedział sportowiec, kaperowani: jeden zakład wydziera dobrych rzemieślników drugiemu zakładowi, płacąc większe stawki. czywiście, wobec braku robotników - specjalistów muszą oni pracować w godzinach nadliczbowych, aby nadążyć z zamówieniami

Obliczono, że w granicach tych nadliczbowych godzin mogłaby znaleźć pracę półtora tysiąca robotników wykwalifikowanych, oczywiście, gdyby ich było pod dostatkiem.

Co do kwalifikacji robotników kapitalnym przykładem jest słynne Zawiercie, o którym się mówi, że jest miastem bezrobotnych, jako że wielkie zakłady włókiennicze nie są całkowicie uruchomione. Okazuje się, że

wśród dużejrzeszy bezrobotnych w Zawierciu jest tylko 480 włókniarzy wykwalifikowanych,

bo reszta rozjechała się po kraju do większych ośrodków przemysłu włókienniczego.

Niedobrana spółka

Kombinator i niedoświadczony chłopiec

20-letni mieszkaniec Wolbromia Edward Słota dał się namówić przez mieszkańca tego miasteczka. Szachno Szwarcbauma do puszczania w obieg fałszywych monet 50-cio groszowych. Umowa stanęła na tym, że Szwarcbaum

za każdy falsyfikat 50-cio groszowy otrzyma od Słoty 20 groszy dobrą monetą.

Pierwsza tranzakcja odbyła się według umowy, przy następnej jednak Szwarcbaum zażądał od Słoty 30 groszy. Na tym tle powstało nieporozumienie, a nawet bójka podczas której Słota został poturbowany przez Szwarcbauma i jego zięcia, Rozencwajga.

Wojowniczość obydwóch ochłodła, gdy Słota oświadczył, że o wszystkim zamelduje na policji.

Szwarcbaum prosił, aby Słota tego nie czynił, przy czym za „milczenie" ofiarował mu 25 zł.

Pomimo to sprawa znalazła się na posterunku, a następnie w sądzie, który w dniu wczorajszym wymierzył Szwarcbaumowi grzywnę w wysokości 250 zł. a Słotę ukarał więzieniem na przeciąg pół roku.

Dajemy głos

„Panowie radni, zbudźcie się"

Rozkopane ulice czekają wiosny

Donośne wołanie z Ząbkowic

Szanowny Panie Redaktorze!

Codziennie czytam w „Expresie Zagłębia" uwagi z różnych miejscowości województwa na temat niedomagań terenowych, które w wielu wypadkach są likwidowane na skutek opublikowania w poczytnym piśmie Pana Redaktora przesyłam więc swoje uwagi, które może mogłyby wpłynąć na złagodzenie bolączek Ząbkowic.

Ząbkowice są miejscowością uprzemysłowioną i szybko rozwijającą się,

jednak niektóre sprawy od r. 1905 nie ruszyły z miejsca.

Co jestpowodem, że Ząbkowice nie posiadają szkoły swojej, a nauka odbywa sięw budynkach obcych nie zupełnie odpowiadających obecnym wymaganiom, a nauczycielstwo lata po wiecznie błotnistych ulicach, aby zdążyć z jednej szkoły do drugiej i znowu z powrotem, bo ktoś jest chory — więc zastępstwo... (i nie zawsze w całych bucikach — za 130 zł. mies.).

Podobnie jest z dziećmi, które chorują od przemoczenia nóg.

Remont zaczyna się przed zimą — rozkopane ulice czekają wiosny. Zbudowano w tym roku około 300 m. „klinkieru" resztę podobno za 2 lata, a tymczasem toniemy w błocie, a ciężkie pojazdy kamieniołomów Siegreicha rujnują drogę do reszty. Podatki płacimy podobnie jak inne części gminy Olkusko-Siewierskiej, tymczasem w małych wioskach powstają piękne gmachy szkolne, które już samym wyglądem zachęcają do pracy państwowotwórczej, a u nas

codzienny spacer przymusowy po wyboistych drogach odstrasza od opuszczenia domu celem udania się do pracy,

(jak również do pracy społecznej, która ostatnio nie jest na odpowiednim poziomie).

Czas już aby radni osady Ząbkowice w gminie Olkusko-Siewierskiej obudzili się i

nie czekając na wydzielenie osobnej gminy zażądali kategorycznie szkoły i dobrych dróg,

gdyż cała Polska zrobiła wielki krok naprzód, a Ząbkowice mimo rozwoju przemysłu i budownictwa prywatnego są „Kopciuszkiem" pod względem szkół i stanu dróg — (co daje powód nieumiejącemu patrzeć dalej, że „tyle macie co wam zostawił „moskal" a coście sami zbudowali?") — podobne zdania słyszy się często, a padają na dobry grunt, więc zaprzeczenie czynne takiemu stanowi jest koniecznością, z którą nie liczyli się radni dawniejsi oraz obecni. Radni, zbudźcie się i upomnijcie się, gdyż inaczej nazwiemy was śpiącymi radnymi.

St. Skorek.

Ząbkowice, 16.XI 1937.

Straszna zemsta zdradzonej żony

Krwawa tragedia małżeńska w Łagiszy

W Łagiszy koło Będzina rozegrała się krwawa tragedia małżeńska.

W wiosce tej zamieszkiwał rzeźnik 39-letni Franciszek Gudowski ze swą żoną 31-letnią Kazimierą.

Między małżonkami dochodziło często do nieporozumień.

Gudowski zdradzał swą żonę, wywoływał z nią kłótnię, tak, że w końcu maltretowana kobieta postanowiła się krwawo zemścić.

Ostatnio Gudowski wrócił do domu w stanie podchmielonym rozebrał się i w niedługim czasie usnął. Wówczas Gudowska postanowiła dokonać zemsty. —

Brzytwą pozbawiła śpiącego męża cech męskości, i zabrawszy obcięte częś i ciała udała się na posterunek gdzie opowiedziała o swym czynie.

Gudowska została przez policję zatrzymana, a rannego Gudowskiego przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie.

Stan rannego jest ciężki, jednak istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu.

Wystawa obrazów

W CZELADZI.

W lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej w Czeladzi otwarta została wystawa obrazów artystów malarzy polskich oraz przemysłu ludowego. Malarstwo reprezentują dzieła profesorów akademii sztuk pięknych, a dział przemysłu ludowego wyroby artystyczne jak kilimy itp.

Wystawa trwać będzie do niedzieli 21 bm. włącznie. Dochód przeznacza się na PMS.

DRZAZGI.

Róża z kolcami

Jak to tu w sposób łagodny wspomnieliśmy, na zagłębiowskiej stronicy „Gońca Warszawskiego" ukazała się pocieszna recenzja z „Róży", w której recenzent dowodził. ze wszystko jest na „najwyższym poziomie". Co zdanie to przesada.

Ponieważ nieprzytomne przesadzanie we wszystkim jest wybitną cechą żydowskości, a my wielce dbamy o to, aby skądinąd porządne narodowe pismo nie wpadało w sprzeczność na zagłębiowskiej stronicy z tym, co się dzieje na jego pierwszych stronicach, musieliśmy zabrać w tej sprawie głos

Żeromski był wielkim pisarzem, ale czas swoje robi. Zresztą „Róża" nie była pisana z myślą o scenie.

Należy też pamiętać i o tym, że poglądy polityczne Żeromskiego nigdy nie były bliskie poglądom reprezentowanym przez „Goniec Warszawski", gdy więc nie orientujący się recenzent z tegoż „Gońca" wpada w zachwyt, gdy grają za sceną „Czerwony sztandar", to albo to jest nieszczere, albo recenzent, delikatnie mówiąc, jest niedowarzony.

W swej niemądrej odpowiedzi na naszą skromną uwagę pisze on:

— Dla nas „Róża" jest zawsze przejawem walki z caratem.

Dla nas. to niby dla kogo? Gdyby to w związku z „Różą" powiedział któryś z bojowców 1905 r., to by to nikogo nie zdziwiło. Ale gdy się chce reprezentować inny światopogląd, to trzeba już być konsekwentnym nawet w teatrze.

Mimo, że nie mamy nadziei, abyśmy otrzymali na zagłębiowskiej stronicy „Gońca Warszawskiego" jako tako sensowną odpowiedź, stawiamy sprawę poważnie. jak poważnie traktujemy teatr i wszystko, co się w nim odbywa.

„W zakończeniu autor wyraża obawę prowadzenia dalszej polemiki. bo to kosztuje 50 zł. na FON.

Przytaczamy to tylko dlatego, żeby zorientować inteligentnego czytelnika na jakim poziomie toczy się polemika. Trudno wymagać w danym wypadku „najwyższego poziomu", ale szczerze pragniemy, by litery „G. W." na zagłębiowskiej stronicy tego pisma nie przypominały innego miana.

Skreślony Modrzejów

Podawaliśmy wczoraj wiadomość o skreśleniach w zatwierdzonym przez Min. spraw wewnętrznych planie zabudowy miasta Sosnowca. Jak pisaliśmy, w planie tym został skreślony Modrzejów, ponieważ zaś znane były starania gminy Niwka o przyłączenie do niej Modrzejowa wynikło stąd przypuszczenie, że skreślenie tego przedmieście na planie Sosnowca ma ścisły związek z tymi staraniami. Wiadomo też. że na Modrzejów ostrzyły sobie zęby sąsiednie Mysłowice, więc przypuszczano, że ten kąsek dla nich będzie przeznaczony.

Wyjaśniają nam jednak, że nie ma tu mowy o zmianie granic miasta, ale że skreślenie Modrzejowa było spowodowane niedostatecznym opracowaniem planów przez biuro regionalne w Katowicach.

Razem z Modrzejowem został automatycznie skreślony i port węglowy na Przemszy w Modrzejowie. Nie znaczy to bynajmniej, by port ten nie miał być wybudowany. Może tylko inaczej.

—oOo—

Przy głośniku

CYKL PIEŚNI SCHUBERTA.

Dziś o godz. 17.15 nadaje Polskie Radio drugi koncert pięknego cyklu pieśni Schuberta pt. „Piękna młynarka". Największy pieśniarz Franciszek Schubert skomponował je licząc zaledwie lat 26. Już wtedy posiadał w swej tece kompozytorskiej kilkaset genialnych pieśni. Cykl „Piękna młynarka" obejmuje ogólnie nzane kompozyce, jak „Strzelec". „Młynarz i strumień" itp. Wykona je paryski śpiewak Bods Conrad. Jest to pierwsze wykonanie przez radio całości tego cyklu.

Na froncie pracy i płacy

Nie wszystkie kopalnie w Zagłębiu

zastosowały skrócony czas pracy

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu okręgowego centralnego związku górników, na którym delegaci kopalń złożyli sprawozdania, z których wynika,

że kilka dyrekcyj kopalń nie zastosowało się do skróconego czasu pracy.

Nie podały mianowicie dyrekcje do wiadomości robotników o której godzinie rozpoczyna się zjazd I, II i III zmiany. Ponadto niektóre kopalnie dokonują t. zw. „stalunku" na powierzchni. Zmuszają też robotników do stawienia się do odebrania „stalunku" już o godz. 5 i 5 min. 15 rano, wówczas, kiedy czas pracy rozpoczyna się o godz. 5-tej.

Tym robotnikom zaś, którzy by się nie stawili na stalunek najpóźniej o g. 5 m. 30 — pracy się nie przydziela i jej nie otrzymują.

Wobec takiego stanu rzeczy, komitet okręgowy CZG. powziął uchwałę, którą postanowił podać do wiadomości ogółu robotników, jak też dyrekcjom kopalń, iż z tą chwilą, gdy robotnik stanął do dyspozycji kopalni— rozpoczyna się czas pracy.

Komitet okręgowy oświadcza, że użyje takich środków do obrony praw robotniczych, jakie uzna za najstosowniejsze.

Płace proponowane przez majstrów są tak niskie, że naprz. pracownik stolarski pracujący już cztery lata, a więc po ukończonym terminie zarobił by mniej na godzinę niż robotnik niewykwalifikowany.

Nic też dziwnego, że czeladnicy stolarscy nie godzą się na propozycję pracodawców.

Kongres sztygarów Zagłębia węglowego

W SPRAWIE CZASU PRACY.

W niedzielę dnia 21 bm. odbędzie się w Katowicach w sali hotelu „Do Wypoczynku" ul. Św. Jana nr. 10 o godzinie 9.30 kongres sztygarów Zagłębia węglowego Śląsko - Dąbrowsko - Krakowskiego, poświęcony nieuregulowanym dotąd warunkom pracy na kopalniach węgla i kruszca.

Kongres ten został zwołany przez zarządy PZP. Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych w Katowicach i Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu (ul. Sienkiewicza nr. 17-a).

Przypominamy, że z końcem ubiegłego miesiąca odbyła się w Katowicach konferencja z udziałem p. Zagrodzkiego, naczelnika wydziału ochrony pracy Ministerstwa Opieki Społecznej i p. naczelnika inż. Kossutha z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w wyniku której mają zainteresowane związki opracować wnioski dotyczące skrócenia czasu pracy sztygarów i ich zastępców.

Zwołany kongres ma te wnioski zaakceptować, po czym przesłane zostaną do Ministerstwa Opieki Społecznej.

Ze względu na ważność narad Zarząd Główny PZZPP i H Rz. P w Sosnowcu wzywa wszystkich sztygarów Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego do wzięcia udziału w kongresie.

Nacz. Prenier

ODBĘDZIE KONFERENCJĘ Z METALOWCAMI.

W dniu dzisiejszym przybędzie do Sosnowca nacz. Prenier, który jako arbiter rządowy wydał orzeczenie, regulujące płace w przemyśle hutniczym Zagłębia Dąbrowskiego.

Orzeczenie to ma pewne punkty niezbyt jasne, których interpretacja wywoływała zatargi pomiędzy przemysłowcami a robotnikami.

W końcu postanowiono zwrócić się do nacz. Preniera o wyjaśnienie, jak należy interpretować orzeczenie.

W tej sprawie właśnie w dniu dzisiejszym w inspektoracie pracy nacz. Prenier odbędzie konferencje z przedstawicielami robotników i przemysłowców.

Strajk stolarzy trwa

Strajk czeladników stolarskich w Zagłębiu trwa w dalszym ciągu.

Strajkujący postanowili prowadzić akcję do czasu uwzględnienia ich żądań.

Podkreślić tu jeszcze raz należy, że właściciele warsztatów swego czasu podpisali wspólną umowę zbiorową, której jednak nie chcą obecnie honorować, proponując wprowadzenie t. zw. trzeciej kategorii płac.

Robotnicy zgodzili się już na to żądanie, jednak pertraktacje rozbiły się o wysokość płac proponowaną przez właścicieli warsztatów stolarskich.

Tragiczny wypadek

MIESZKAŃCA SOSNOWCA.

59-letni Ignacy Chrzanowski z Sosnowca. jadąc na rowerze szosą koło Radochy dostał się pod koła przejeżdżającego wozu, doznając ogólnych obrażeń.

Chrzanowskiego przewieziono do szpitala, a policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Wiadomości bieżące

Piątek 19 Listopad	Dziś: Elżbiety Jutro: Feliksa Wschód słońca: 7,02 Zachód słońca 15,39

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś w Strzemieszycach, sala kina „Paw" ukaże się doskonała komedia w 4 obrazach St. Donata pt. „Mała Kitty i wielka polityka". Bilety wcześniej sprzedaje p. Bagińska. Początek o godzinie 20.30.

W sobotę premiera „Woźny i minister" komedia w 3 aktach A. Birabeau. Niezwykle interesująca, o zabawnych sytuacjach i dużej dozie humoru komedia ta była wielkim sukcesem teatru Ateneum w Warszawie. gdzie przez cały sezon utrzymywała się na afiszu. „Woźny i minister" ukaże się w pomysłowej reżyserii St. Szpiganowicza z udziałem pp. Arciszewskiej. Dworzyńskiej, Jasnorzewskiej Tańskiej, Cyglera, Daneckiego, Fijewskiego, Lenczewskiego, Nawrockiego, Romaniszyna i odtwórcy roli głównej Mieczysława Mieczyńskiego, doskonałego aktora charakterystyczno - komicznego, który niewątpliwie stanie się ulubieńcem publiczności. Ceny miejsc premierowe od 50 gr. do 3 zł. Bilety sprzedaje wcześniej firma Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8.

W niedzielę po południu o godz. 16.30 „Róża" dramat St. Żeromskiego.

W niedzielę wieczorem o godz. 20.30— „Woźny i minister".

—(-)—

KINA W SOSNOWCU:

PATRIA: — Scypion Afrykański.
ZAGŁĘBIE — Port Artura
KINO EDEN: Anonimowy Kochanek

—oOo—

— **ZEBRANIE PPS.** Jak się dowiadujemy, egzekutywa okręgowa PPS. zwołuje na niedzielę 21 bm. zgromadzenie wszystkich członków PPS. powiatów będzińskiego i zawierciańskiego.

Zgromadzenie odbędzie się w sali kina „Bajka" w Dąbrowie. Na zgromadzeniu przedstawiciel PPS. CKW. wygłosi referat pt. „Obecna sytuacja polityczna".

Czytelnicy nasi komunikują nam, że...

Z ulicy Żeromskiego w Sosnowcu po ukończeniu robót, nie zostają zaraz wywożone śmieci, a zmiecione na kupki, jedna od drugiej o kilkanaście kroków, leżą po kilka dni; po wyschnięciu znów je wiatr roznosi po jezdni i chodnikach zasypując oczy przechodniom. Czy nie należałoby zmyć jezdni i chodników wężem gumowym, aby raz na zawsze pozbyć się kurzu i piasku.

* * *

Przy ulicy Żeromskiego, od wiaduktu do szkoły im. Staszica nie ma ani jednej lampy, a przechodząc tamtędy w porze wieczornej korzysta się z bardzo słabego światła, dochodzącego z terenów fabryki Dietel.

Zaznaczyć należy, że na tej przestrzeni jest duży zakręt, który może spowodować wypadki, zwłaszcza, że samochody mając równą drogę jeżdżą z nadmierną szybkością b. często rozwijając nie przepisową szybkość).

UWAGA! Wszyscy Czytelnicy, którym się nasuwają rozmaite uwagi, nadające się do druku zechcą je zgłaszać listownie lub telefonicznie (nr. telefonu 61692) do na[illegible] Redakcji w godzinach od 9 do 1[illegible] 6 do 18.

—oOo—

— **KOŁO LOKALNE PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO KOBIET W BĘDZINIE** zawiadamia, że organizuje kurs sanitarny i prosi wszystkie panie, które pragną na ten kurs uczęszczać o stawienie się punktualnie dnia 23 bm. o godz. 18 w koszarach 23 pal. w Będzinie (w świetlicy).

W kursie mogą również wziąć udział panie z poza koła PWK. Zapisy prowadzi i bliższych informacyj udziela sekretariat PWK. Będzin, ul. Górnicza 1 m. 12 II piętro, bloki w godzinach od 12—14.

— **OTWARCIE KURSU JĘZYKA NIEMIECKIEGO.** W Związku Zawodowym Pracowników Umysłowych Przemysłu i Handlu Zagł. Dąbr. w Sosnowcu przy ul. Żytniej 10 (pokój nr. 20) odbędzie się dziś o godz. 19 otwarcie kursu języka niemieckiego, na które proszeni są wszyscy którzy do obecnej chwili zapisali się na kurs tego języka.

Jednocześnie zarząd związku zawiadamia zainteresowanych, że na kurs wyżej wspomnianego języka przyjmuje jeszcze do dnia 25 bm. włącznie.

Sprawy kobiece

Jak zdobyć smukłą linię?

Jesień jest w Polsce jedną z najodpowiedniejszych pór roku dla przeprowadzenia racjonalnej kuracji odtłuszczającej, celem osiągnięcia i zachowania smukłej linii.

Jest to bowiem okres rozpoczynający sezon zabaw i wizyt, w czasie którego większość pań występując w toalecie wieczorowej pragnęłaby zaprezentować jak najbardziej smukłą sylwetkę.

Tanie i obfite w tym czasie krajowe owoce jesienne ,najbardziej sprzyjają i ułatwiają kosmetyczną kurację odtłuszczającą. Znacznie mniej pożądane są dla powyższych celów owoce południowe, jak banany, winogrona itd.

Jeżeli owoce mają odegrać swoją dobroczynną rolę „wysmuklenia linii to służyć powinny tylko częściowo jako zastępczy środek odżywczy. Z jednej strony bowiem nie można ich tylko dodawać do zwykłego jadłospisu. starając się nie mi zastąpić składniki pokarmu sprzyjające otłuszczeniu, jak np. pieczywo, potrawy mączne, zupy wszelkiego rodzaju tłuszcze. słodycze itp. Z drugiej jednak strony nie należy przesadzać i zamieniać się całkowicie w „stworzenie owocożerne“. Nie wolno usuwać całkowicie z jadłospisu białka w postaci mięsa, ani tłuszczu Należy też pamiętać o dostarczeniu organizmu tych witamin, których owoce nie posiadają. Konieczne jest układanie dziennego jadłospisu, nawet przy kuracji odtłuszczającej, w ten sposób. aby zawierał on białko, tłuszcz i węglowodany.

Białko dostarcza materiału do budowy nowych tkanek i odtwarzania zniszczonych oraz stanowi źródło energii dla pracy mięśni. Tłuszcz jest głównym wytwórcą energii cieplnej. Węglowodany zaś stanowią zarówno źródło energii cieplnej jak i materiał niezbędny do pracy mięśni. Racjonalne pożywienie człowieka zawierać musi więc wszystkie wyżej wymienione składniki.

Do pokarmów białkowych należą: chude mięso. białko z jaj, mleko, ser i białka roślinne, znajdujące się w zbożach, grochu. ryżu itd.

Tłuszczami są jka wiadome masło, oliwa, szmalec itd. Węglowodanami zaś są: cukry, miód, mąka, ziemniaki, kasze i wszystkie inne pokarmy roślinne, zawierające skrobia.

Pragnąc osiągnąć, względnie zachować wysmukłą linię należy baczenie uważać aby ilość spożywanych dziennie pokarmów. nawet najracjonalniej dobranych, nie była zbyt obfitą.

Cóż się bowiem wówczas dzieje? —

Nadmiar białka spala się i zostaje wydzielony przez nerki, nadwyżka tłuszczu magazynuje się w całości w postaci tkanki tłuszczowej, zaś węglowodany spożyte w nadmiarze odkładają się również w postaci tłuszczu.

Oprócz przestrzegania racjonalnej diety drugim doskonałym środkiem przeciwko otyłości jest systematyczne stosowanie ćwiczeń cielesnych. Wymagają one jednak równoczesnego odżywiania organizmu. gdyż połączone z głodzeniem się mogą się stać nawet szkodliwymi.

Nie wolno uprawiać zbyt forsownych ruchów, gdyż przy większej otyłości mogłyby one stać się szkodliwymi dla serca. Ćwiczenia cielesne polegają na ruchach gimnastycznych, nieskomplikowanych, stosowanych dwa razy dziennie: rano i wieczorem. Są to w szczególności następujące ruchy: 1) Wdech. 2) Odprężenie. 3) Natrzepywanie. 4) Nacieranie. 5) Wdech. Osoby pragnące zapoznać się bliżej ze sposobem wykonywania tych ćwiczeń odsyłam do mojej książki „Mój system piękności i zdrowia“.

Dla osób nie mogących uprawiać ćwiczeń gimnastycznych doskonałe są codzienne spacery 1—2 godzinne. Godzinny spacer szybkim rytmicznym krokiem zużywa około 25 gr. tłuszczu. Przy codziennym więc 2 godzinnym spacerze i niezwiększonych racjach żywnościowych można stracić w ciągu tygodnia około 14 kg. tłuszczu.

Dla osób o zdrowym sercu jeszcze lepszą od spacerów jest turystyka górska. Ze sportów zaś najbardziej wskazane są te, które jak np. wioślarstwo i pływanie poruszają wszystkie mięśnie.

Skutecznym środkiem do zwalczania otyłości jest również umiejętnie stosowany systematycznie masaż, ale tylko w połączeniu z dietą i ćwiczeniami cielesnymi.

Reklamowane kąpiele parowe nie zawsze są skuteczną metodą. Widoczny bowiem po każdej kąpieli ubytek wagi powstaje jedynie przez stratę wody wskutek wypocenia. Organizm uzupełnia wkrótce te braki. ponieważ po kąpieli takiej następuje silne pragnienie .

Zdarzyć się może jednak niekiedy, że mimo zastosowania odanych wyżej metod nie można osiągnąć pożądanych rezultatów. A nawet są wypadki. że przy najskromniejszym odżywianiu przybywa na wadze. Jest to wynik wadliwego działania gruczołów dokrewnych, szczególnie zaś tarczycy. W takich wypadkach skuteczne wyniki daje stosowanie preparatów hormonowych. Leczenie niemi musi być jednak uprawiane bardzo ostrożnie i tylko pod kierunkiem lekarza.

Zagadnienie racjonalnego odchudzenia jest tak obszerne, że nie można go wyczerpać w jednym artykule Powrócimy więc do niego niebawem ponownie.

Dr. med. J. ŚWITALSKA.

* * *

Laboratorium dr. Świtalskiej w Warszawie udziela za naszym pośrednictwem wszelkich porad kosmetycznych. Czytelniczki „Expresu Zagłębia“ zechcą pytania z tej dziedziny kierować od adresem naszej redakcji.

Już tysiąc nieruchomości w Sosnowcu

przyłączono do miejskiego wodociągu

Takiej uroczystości, aby oficjalna jej część odbywała się w piwnicy skromnego, jednopiętrowego domku jeszcze Sosnowiec dotychczas nie obchodził. Wczoraj właśnie po raz pierwszy urządził taką uroczystość — magistrat sosnowiecki.

Uroczystość ta odbyła się z okazji przyłączenia 1000 konsumenta (właściciela nieruchomości) do głównej sieci wodociągowej. Tu jednak należy zaznaczyć, że zarząd miasta, chcąc zachęcić innych właścicieli nieruchomości, aby przyłączali swe posesje do sieci wodociągowej uchwalił, że **każdemu tysiącznemu właścicielowi nieruchomości magistrat przeprowadzi urządzenie wodociągowe na koszt miasta**

Tym pierwszym szczęśliwcem, tą tysiączną osobą, która połączyła swą posesję z siecią wodociągową okazała się **właścicielka piętrowego domku przy ul. Pierwszego Maja 25 b p. Maria Zabłocka — wdowa z dwojgiem dzieci**

Skromna ta uroczystość oficjalnego zawiadomienia p. M. Zabłockiej przez prez. Kaczkowskiego o przyznaniu jej nagrody odbyła się dla tego w hali piwnicznej, gdyż tam zwiedzano jednocześnie urządzenie wodociągowe. przy czym w tym czasie uruchomiono wodociąg wpuszczając wodę do rur wodociągowych.

Przy tej okazji należy nadmienić, że sprawa przyłączeń poszczególnych posesji w Sosnowcu do sieci wodociągowej z każdym rokiem posuwa się naprzód. Naprzykład w roku budżetowym 1935 — 36 przyłączono do sieci wodociągowej 132 nieruchomości, natomiast w następującym roku **liczba ta wzrosła już do 284 posesyj. Ostatnio zaś również daje się zauważyć u właścicieli nieruchomości duże zrozumienie dla tej sprawy.**

Sieci wodociągowej wybudowano dotychczas 58 tysięcy metrów sześć., sieci kanalizacyjnej 60 tysięcy mtr.. sześć.

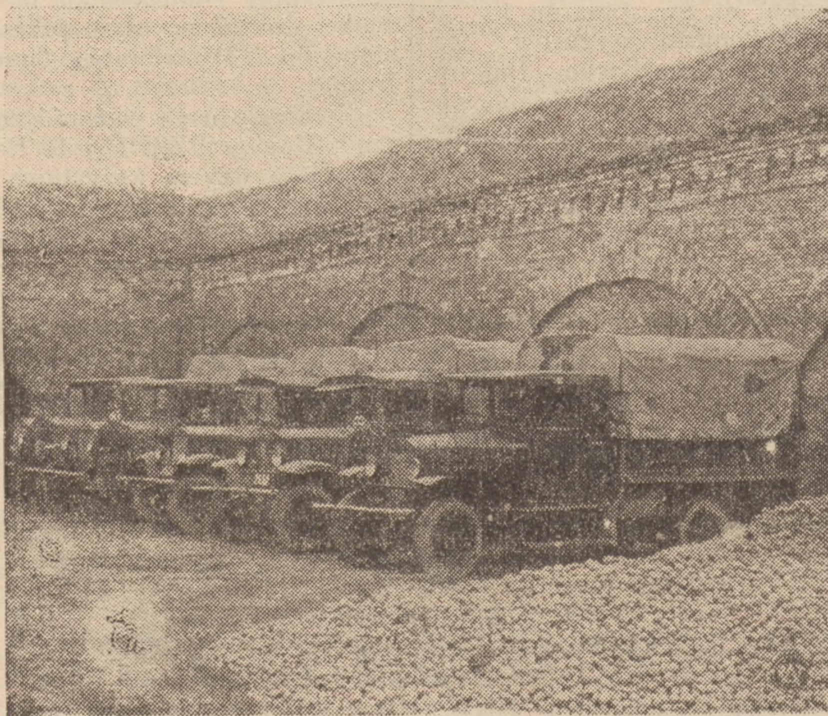
Miasto posiada własny zbiornik wodociągowy w Zagórzu o pojemności 5 tysięcy metrów.

Sosnowiec ogółem konsumuje wody 110 tysięcy mtr. sześć. miesięcznie

Cena wody jest dość wysoka, należałoby więc, aby Państw. Zakład Wodociągowy w Maczkach przeprowadził nową kalkulację ceny wody.

Dalsza rozbudowa sieci wodociągowej przewidziana jest w kierunku Zagórza, Piasków i Czeladzi.

Wspomnieć należy, że kierownikiem Miejskiego Zakładu Wodociągowego w Sosnowcu jest inż Krauze, poza tym odpowiedzialną pracę w zakresie prac wodociągowych i kanalizacyjnych prowadzą pp.: B. Juda, J. Domański, A. Piasecki i Tadeusz Kaszycki.



PRZYGOTOWANIA DO AKCJI POMOCY ZIMOWEJ.

Fragment ze zwózki kartofli, przygotowanych na pomoc zimową dla bezrobotnych, której oficjalna inauguracja nastąpi w dniu 1-go grudnia.

Wieczór literacko-muzyczny

W CZELADZI.

Dnia 21 bm. o godz. 19 w sali klubu urzędników na Saturnie odbędzie się wieczór literacko — muzyczny, organizowany przez związek rezerwistów w Czeladzi. W wieczorze konkursowym biorą udział muzycy i deklamatorzy z całego Zagłębia.

Dotychczas zgłosiły się następujące zespoły: „Odeon“ pod kier. Kowalskiego. zespół Matwiejewa i Sokola, humorysta „Marian“ i „Zygmunt“. Dla uczestników konkursu wyznaczone są nagrody pieniężne i dyplomy. Pierwsza nagroda wynosi 50 zł.

Zapisy w dalszym ciągu przyjmuje p. L. Kita, Czeladź, Grodziecka 9.

Pożar w pralni

w SOSNOWCU.

W pralni chemicznej Leokadii Ślęzak w Sosnowcu przy ul. Rysiej 2 wybuchł pożar. który został w zarodku zlokalizowany. Ślęzakowa wychodząc z pralni napaliła w żelaznym piecu od którego zajęła się następnie firanka.

Zawodowy doliniarz

MIAŁ NIESZCZĘŚLIWY DZIEŃ.

Na ulicy Modrzejowskiej w Sosnowcu zawodowy doliniarz Szlama Gotlib (zam. ul Towarowa 8) wsunął rękę do kieszeni Jana Dyducha (Sosnowiec ul. Teatralna 4), wyciągając mu 20 zł. Okradziony spostrzegł się jednak w porę i pechowego kieszonkowca zatrzymano.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Piątek, 19 listopada.

6.15 Pieśn „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 8.00 Audycja dla szkół 11.15. Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Audycja południowa. 13.00 Przerwa 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Opowiadanie 16.00 Rozmowa z chorymi 16.15 Koncert muzyki lekkiej 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Budownictwo społeczne 17.15 Franciszek Schubert 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wiadomości sportowe 18.10 Płyty 18.30 Program na jutro 18.35 Audycja dla wsi 19.00 Komedia Aleksandra Fredry 19.55 Pogadanka aktualna 20.05 Opera w 3-ch aktach. 20.55 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny 23.00 Patrz programy lokalne.

KATOWICE

Piątek 19 listopada.

11.40 Płyty z Warszawy 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Płyty. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Wiadomości giełdowe. 14.45 Płyty. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.15 Koncert rozrywkowy. 18.45 Ślązacy na polskim tronie. 18.55 Program na jutro. 23.00 Płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota 20 listopada.

6.15 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze. 6.20. Gimnastyka. 6.40. Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty gramofonowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni. 16.15 Koncert ork. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.10 Koncert na dwa fortepiany. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Polska kapela ludowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert solistów. 22.00 Melodie Krakowa. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

— **ODZNACZENIE NIEPODLEGŁOŚCIOWCÓW W CZELADZI.** W Monitorze Polskim z dnia 10 bm. figurują nazwiska osób z Czeladzi, odznaczonych krzyżami i medalami niepodległości za pracę w dziele odzyskania niepodległości polskiej. Krzyżami odznaczono pp.: Stanisława Jorczyńskiego, Józefa Stelmacha i kpt. Irenę Biskupską, Józefa Majcherczyka, Witolda Kierkoriusa, Romana Nieszpork i Leona Walczaka.

— **WYJAŚNIENIE.** W związku z naszą notatką pt. „Niesłychane zajście“. wyjaśniamy, że zajście to miało miejsce w Sielcu. a p. Kieroński, który jest właścicielem domu przy ul. Podgórskiej 10. gdzie wynikła awantura między Krawczykami i Janasami nie miał nic z tą sprawą wspólnego.

— **ZARZĄD ODDZIAŁU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO,** oddział Wojkowice Komorne zawiadamia wszystkich członków zarówno czynnych jak i wspierających, że w dniu 21 bm. o godz. 15.30 odbędzie się walne zebranie oddziału. Obecność członków obowiązkowa, mile widziani sympatycy.

— **ZJAZD DROGISTÓW.** W dniach 27 i 28 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski jubileuszowy zjazd drogistów. zorganizowany przez Polski Powszechny Związek Drogistów. Na zjazd przewidziany jest przyjazd wszystkich drogistów z całej Rzeczypospolitej. Zjazd odbędzie się w salach resursy obywatelskiej. Niezależnie od powyższego w salach tych urządzona zostaje wystawa (pokaz — targi), które trwać będą dwa dni. Na zjazd ten przysługuje zniżka kolejowa.

Antoni Hram

UPIORNA NOC MIŁOŚCI

Współczesna powieść sensacyjna

(Streszczenie początku powieści).

Dwom inżynierom Haczewskiemu i Burskiemu udało się wynaleźć maszynę zapalającą na odległość. Niestety maszyna, jak ją nazwali „boba“, została im wykradziona przez członków wywiadu obcego niejakiego Grybskiego vel Gutermana i Beatę Krynicką, której udało się ponadto nawiązać romans z Burskim.

Przy wynalazcach pozostała tylko mała, ale najważniejsza część maszyny. Powtórna próba wykradzenia tej części zakończyła się śmiercią Grzywaka w której willi zamieszkiwali chwilowo Burski i Haczewski. W kilka dni potem Haczewski został porwany na ulicy i wywieziony z Poznania.

Policja pod zarzutem morderstwa aresztowała Burskiego. Obrony Burskiego podjął się szef wywiadu pod przybranym nazwiskiem Grochulskiego i w ten sposób wykradł plany „boby“. Plany te dał do sprawdzenia uwięzionemu Haczewskiemu. Haczewski przekonawszy się o autentyczności planów — spalił je.

——xx——

219)

— Nie, to niemożliwe! — odpędzała od siebie tę straszną rzeczywistość. — Czyżby właśnie teraz, kiedy szczęście uśmiechnęło się na powrót do niej, kiedy skołatane, udręczone nieludzko serce poczęło uderzać żywiej i radośniej, zły los miałby rozwalić w gruzy promienne nadzieje?..

Wydawało jej się to mało prawdopodobnym, a jednak nieubłagana rzeczywistość stała przed nią w całej brutalnej nagości. Nie mogła przypuszczać, że są to tylko żarty ze strony Gutermana. Wystarczało widzieć chytre, przebiegłe, ale zarazem odrażające w swym okrucieństwie spojrzenia tych dwojga, aby pojmować istotę rzeczy.

— No, szkoda czasu, panienko — odezwał się znów Rachmil. — Jest już późno i trzeba iść spać. Ta pani zaopiekuje się panienką — wskazał głową na Krygierową.

Jadwiga stała jeszcze w miejscu, znieruchomiała grozą nowego położenia. Dopiero kiedy zbliżyła się do niej Krygierowa i biorąc ją za ramiona, chciała wprowadzić do następnej ubikacji, dziewczyna straciła panowania nad sobą.

W przystępie rozpaczy odepchnęła kobietę i rzuciła się na drzwi, uderzając w nie drobnymi piąstkami.

— Ratunku... na pomoc!.. na pooo...

Rachmil był już przy niej. Jedną ręką uchwycił ją z tyłu za szyję, a drugą zdławił przeraźliwy okrzyk rozpaczy.

Jadwiga broniła się jeszcze. Próbowała oswobodzić się z uścisku potężnych łap Gutermana, lecz był to tylko odruch rozpaczy, nie mogący mieć żadnego wpływu na poprawę położenia dziewczyny. Zresztą siły opuszczały ją szybko. Jeszcze jak przez mgłę widziała starą Krygierową i gniewną, drapieżną twarz Rachmila. Czuła, że przenoszą ją do jakiejś ciasnej komórki i składają na posłaniu ze słomy. Myśli mąciły jej się coraz bardziej, aż wreszcie czarny, nieprzenikliwy tuman zasnuł jej pole widzenia. Popadła w półsenne odrętwienie.

ROZDZIAŁ 70

Trup na drodze

Trajkot lekkiej chłopskiej furki rozlegał się wśród nocy donośnym echem. Tłusty, zgrabny konik kłusował równą, dobrze utrzymaną szosą, lecz Haczewski mimo to co chwila przynaglał woźnicę.

— Poganiajcie, ojcze... poganiajcie!...

— To się tak nie da, panie — odpowiedział chłop, śmigając batem nad głową. — Mamy kawał drogi przed sobą, a pan jeszcze nie da popasać... Koń mi padnie.

— To wam zapłacę, ojcze, a tylko poganiajcie.

Chłop nic nie odpowiedział, tylko śmignął długim biczyskiem i konik przeszedł z kłusa w długi galop.

Nie trwało to jednak długo. Wkrótce wjechali w las i droga poczęła nieznacznie wznosić się pod górę. Koń znów zwolnił biegu, choć nadal kłusował raźnie.

— Dużo już ujechaliśmy? — zapytał niecierpliwy pasażer.

— Ale, gdzie tam, panie. Ze trzy kilometry — padła spokojna odpowiedź.

— Niemożliwe! Zdawało mi się, że już nie daleko do miasta — zdziwił się Haczewski.

Chłop uśmiechnął się tylko i nic nie odpowiedział, ale za to pomyślał:

— Nerwus jakiś, czy wariat. Znam przecie drogę i nawet w największą noc rozpoznam gdzie jesteśmy. A tu dopiero zaczynają się rządowe lasy... Ho, ho... gdzie tam jeszcze do mostu, a stamtąd na Podlesie... Wio!... mały — zawołał do konika, gdy osiągnęli szczyt niewielkiego wzgórka.

Haczewski znów chciał o coś zapytać woźnicę, gdy nagle spostrzegł, że o kilka kroków przed nimi wychyliła się z lasu jakaś ludzka sylwetka. Zaniepokojony chciał natychmiast podzielić się tym spostrzeżeniem z gospodarzem, gdy ten dojrzał również nadbiegającego człowieka i zawołał na swego pasażera, pokazując biczyskiem:

— A to nasz pan policjant Duda nadlatuje... o, widzi pan?

Istotnie; do wozu zbliżał się pan posterunkowy Duda, zziajany, z trudem łapiąc powietrze, ale zadowolony i uśmiechnięty.

Furka stanęła, a pan Wawrzyniec, sapiąc, począł gramolić się na nią, w czym mu poważnie zawadzał długi karabin.

— A co!.. złapałem was... Alem gonił na przełaj ile sił mi starczyło.. uf!.. — usadowił się koło Haczewskiego.

— Nie sztuka, bo pan policjant skrócił sobie drogę na poprzek, a myśmy musieli objechać w koło. Ze trzy kilometry różnicy — objaśnił gospodarz.

— Czy się co stało? — zaniepokoił się Haczewski.

— Eeee... nic... — odparł pan Duda

— Spodziewałem się, skoro pan...

— Jedźmy! — zawołał Duda na woźnicę. — Później panu objaśnię.., ale muszę odetchnąć... uf...

Furka znów ruszyła raźno, chociaż jej obciążenie wzrosła teraz o siedemdziesięć kilogramów pana Wawrzyńca. Chłop jakoś poweselał i lepiej niż dotąd poganiał konia.

— Zawsze to raźniej z policjantem — pomyślał, nie obdarzając Haczewskiego zupełnym zaufaniem, wobec jego zdenerwowania.

d. c. n.

— **OFICEROWIE I PODCHORĄŻOWIE REZERWY.** W związku z wykładem w dniu 21 bm. w domu społecznym na Pogoni w Sosnowcu zarząd koła Z. O. R. zawiadamia kolegów, że należy przynieść z sobą mapy 1:100.000 Katowice. Przypominamy, że początek wykładu o godz. 10.30.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Dlaczego nie było akademii

Echa święta niepodległości w Czeladzi

Szanowny Panie Redaktorze!

W N-rze 317 „Expresu Zagłębia“ z dnia 16 b. m. w rubryce „Czytelnicy nasi komunikują nam”, zorzucono organizacjom czeladzkim, że

w dniu Święta Niepodległości 11 listopada b. r. nie urządziły akademii, jak to miało miejsce co rok

Sprawa tu jednak przedstawia się następująco:

1) Zebranie organizacyjne komitetu ku uczczeniu święta Niepodległości zwołane zostało na dzień 3 listopada b. r. a więc

na 8 dni przed terminem uroczystości.

A ponieważ zebranie to poza wyborem Komitetu, miało opracowoć również program akademii, więc organizacje, które opracowaniem tego by się podjęły, miały za mało czasu na jego przepracowanie u siebie w organizacjach.

2) Organizatorzy zebrania w dniu 3 b. m. urządzenia akademii do porządku dziennego wcale nie wstawili.

3) Dziwny jest przebieg wyboru Komitetu do zorganizowania uroczystości, a mianowicie

p. X stawia p. Y, a p. Y stawia p. X i tak w kółko,

w rezultacie czego do komitetów wybiera się ludzi mających bardzo mało wspólnego, albo zgoła nic z organizacjami młodzieżowymi które akademie winny organizować. Jeżeli zaś na zebrania organizacyjne wzywa się przedstawicieli miejscowych organizacji, to po to tylko, żeby

zebraniom tym milcząco asystować,

gdyż do komitetów obchodu uroczystości z reguły przedstawicieli ich się nie wybiera.

Na zakończenie pragnę zaznaczyć, że uczestnicy (przedstawiciele organizacji) podobnych zebrań odnoszą zwykle wrażenie, że organizatorzy zebrań mających na celu uczczenie jakiegoś święta państwowego robią to z musu, a nie z obowiązku obywatelskiego.

Br. Nocoń.

Z OLKUSZA.

Nabożeństwo żałobne

ZA POLEGŁYCH LEGIONISTÓW POD KRZYWOPŁOTAMI.

Wczoraj w kościele parafialnym w Olkuszu odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój dusz legionistów, poległych pod Krzywopłotami. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z wicestarostą p. Staśko (w zastępstwie p. starosty), Związku legionistów z prezesem p. Kotowiczem, samorządowych z p. Wilczyńskim (w zastępstwie burmistrza), różnych organizacyj i szkoły olkuskie.

Dalsze uroczystości w związku z rocznicą tej pamiętnej bitwy, jak to już donosiliśmy, odbędą się w dniu 21 bm. w Bydlinie i przy mogile pod Krzywopłotami. W kościele bydlińskim o godz. 11 odbędzie się nabożeństwo i pochód do mogiły poległych, gdzie wygłoszone zostaną przemówienia i złożenie hołdu poległym. Uroczystości zakończy defilada.

Dojazd do Krzywopłotów od st. Rabsztyn furmankami, których spodziewana jest dostateczna ilość.

——O——

(o) **KTO PIERWSZY POŚPIESZYŁ Z POMOCĄ BEZROBOTNYM.** Na apel powiatowego komitetu niesienia zimowej pomocy bezrobotnym pow. olkuskiego. pierwsza pośpieszyła Spółdzielnia spożywców w Olkuszu, przeznaczając na rzecz bezrobotnych różne artykuły spożywcze wartości 250 zł. Ofiara ta przekracza 10-krotną normę, jaką ustalił powiatowy komitet od tego rodzaju przedsiębiorstw.

Ofiarność o pośpiech stosunkowo młodej Spółdzielni powinny być przykładem dla innych instytucyj i osób w powiecie.

(o) **SKŁADKI NA BUDOWĘ SZKOŁY PILOTÓW.** Dyrekcja KKO. w Olkuszu wraz z pracownikami przekazała onegdaj na budowę szkoły lotniczej im. Marszałka Rydza Śmigłego sumę zł. 710.40 Jest to efekt pierwszej zbiórki wśród tych pracowników. Dalsza zbiórka trwa.

Poza tym p. Witalis Swolkień, rejent z Olkusza zadeklarował na ten sam cel 10 proc. dochodów swoich z protestów weksli i czeków, otrzymywanych z KKO oraz 10 proc. wynagrodzenia za sporządzane czynności aktowe na rzecz kasy.

Ofiara

NA TOW. PRZECIWGRUŹLICZE.

Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych, oddział w Zawierciu zamiast wieńca na grób śp. Kazimierza Lewiloux, b. prezesa tego związku zmarłego przed paru dniami, złożył w naszej redakcji w Zawierciu sumę zł. 15 z przeznaczeniem na Towarzystwo Przeciwgruźlicze w Zawierciu

——xx——

Ładny synalek

STRZELAŁ DO OJCA, MATKI, SIOSTRY I BRATA.

We wsi Guczno pow. łęczyckiego w młynarskiej zagrodzie Jana Piotrowskiego rozegrał się krwawy dramat rodzinny.

Syn Piotrowskiego 26 letni Wiktor, znany z hulaszczego życia, roztrwonił pieniądze otrzymane od wieśniaków za zmielenie zboża. Pomiędzy nim a ojcem doszło do scycji, przyczem Wiktor Piotrowski wyciągnął rewolwer i strzelił do ojca, raniąc go ciężko.

Następnie strzelił do matki, którą również ciężko zranił, potem do siostry i wreszcie do brata. Rany wszystkich na szczęście okazały się niegroźne, mimo że są ciężkie. — Rannych przewieziono do szpitala. Policja zatrzymała Piotrowskiego.

ZE SPORTU

Unieważnienie zawodów
CZARNI — ZEW.

Na podstawie sprawozdania sędziowskiego WG. i D. okręgu zagłębiowskiego unieważnił niedokończone zawody o mistrzostwo A kl., pomiędzy Czarnymi i Zewem. Zawody te zostały przerwane przez sędziego przy stanie 2:2. Mecz powtórzony zostanie na wiosnę.

Zgłoszenia drużyn
DO TURNIEJU SIATKÓWKI w SOSNOWCU.

Jak pisaliśmy, w dniu 21 bm. w sali domu spoiecznego w Sosnowcu odbędzie się turniej siatkówki o puchar prof. Korwin - Olszewskiego.

Do turnieju dotychczas zgosiło się cztery drużyny stowarzyszone: KPW. Dąbrowa i Sosnowiec. Solvay (Grodziec) i Unia (Sosnowiec).

Z niestowarzyszonych zgło-zenia nadesłały drużyny: KSM. Stary Sielec, OMP. (Pogoń). OMP. (Będzin)

Ośrodek zimowy
OTWARTY ZOSTANIE W SOSNOWCU.

W dniu 1 grudnia br. miejski komitet WF. i PW. w Sosnowcu uruchamia ośrodek zaprawy zimowej dla klubów organizacyj i niestowarzyszonych.

Zgłoszenia składać należy pisemnie do miejskiej komendy PW. przy ul. Aleja na ręce prof. Jakiemowa do dnia 23 bm. W zgłoszeniu należy podać ilość ćwiczących (kobiet — mężczyzn, dnie i godziny ćwiczeń). Organizacje, które posiadają własnych instruktorów podają ich nazwiska. Niestowarzyszeni mogą zgłaszać się osobiście lub telefonicznie w miejskiej komendzie PW. codziennie między 16—18 najpóźniej do dnia 25 bm. Telefon 61.345.

Dyskwalifikacja piłkarzy
W ZAGŁĘBIU.

WG. i D. okręgu zagłębiowskiego ukarał kilkunastu piłkarzy ze niesportowe zachowanie się na boisku. Zdyskwalifikowani zostali: Świta z Sarmacji na 3 miesiące, Kucytowski z Zagłębianki — dożywotnio. Raś z Sarmacji zdyskwalifikowany na rok. Brzeski z Płomienia na 6 miesięcy, Kuc z Unii —na 6 tygodni, Szmidt i Wojciechowski z Unii na 2 miesiące.

Ponadto naganą ukarani zostali: Wartak, Kałużny i Zarzycki z C. K. S. Majzner z Hakoachu, Gieć z Płomienia i Koralewski z Zagłębianki.

„Kadra Olimpijska"
PIŁKARZY

Stosowanie do uchwały Pol. Kom. Olimpijskiego P.Z.P.N. postanowił utworzyć „kadrę olimpijską", która obecnie będzie równoznaczna z kadrą na mistrzostwa świata. Skład kadry ustalony zostanie w ciągu tygodnia przed kapitana związkowego PZPN Kałużę. Jako kierownika ka dry zaproponowany został p. Kałuża.

Badania lekarskie
MUSZĄ SIĘ ODBYĆ PRZED WAŻENIEM.

PZB ustalił, że badanie lekarskie zawodnika odbywać się musi przed wagą przy czym delagat Wydziału otrzymać musi również przed wagą spis zawodników. Ważenie zawodników odbywa się według kolejności wag.

Sygnatura I Km. 1234/37.

Obwieszczenie
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu, rewiru 1-go Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 8 m. 16 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 11 stycznia 1938 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki spadku wakującego po Józefacie Kruszyńskim nieruchomośc: położonejj w Sosnowcu, przy ulicy Swobodnej Nr. 12, składającej się z 4-ch działek placu ogólnej przestrzeni 670 kwadr. sążni z budynkami i urządzeniami fabrycznymi oraz maszynami szczegółowo opisanymi w protokule z dnia 18 października 1937 r., mającej urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Sosnowcu Nr. rep. hip. 1529.

Nieruchomość ta położona jest w pasie granicznym i do nabycia jej należy uzyskać zezwolenie Wojewody (§ 1 Rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej Polskiej o granicach Państwa — Dz. Ust. Nr. 12 z r. 1937 poz. 84).

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 30.000. cena zaś wywołania wynosi zł. 22.500.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3000.

Rękojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj. w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń. jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu. nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwuch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sosnowcu ul. Kilińskiego Nr. 31.

Komornik (—) F. ZEMANEK.

Dnia 12 listopada 1937 r.

Kino-teatr „EDEN"

DZIŚ! DZIŚ!

JEAN ARTHUR, EDWARD ARNOLD i RAY MALLAND

Anonimowy Kochanek

reż. Mitchell Leiwan

Nadprogram: Dwuaktowy dodatek kolorowy.

Początek I seansu o godz. 17.30, w niedzielę o godz. 15.30.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY kroju dla P. T. krawców. Kierownik szkoły kroju Englisch - American Cutting Academy Mistrz Wilhelm Schwarz udziela informacji codziennie od 8—9 wiecz. Sosnowiec, ul. Ciasna 8, pierwsze piętro.

POSADY I PRACE

POTRZEBNA służąca do wszystkiego od zaraz. Małachowskiego 6. Król.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WAŻNE DLA P. P. GOSPODYŃ! Doskonały miód deserowy 1 kg. kosztuje tylko 90 gr. Każdy może się przekonać, gdyż wysyłamy bezpłatnie próbki po nadesłaniu dokładnego adresu i przekazem pocztowym 95 groszy na koszty opakowania. portoria itp. z dopiskiem: „Na wysyłkę próbki miodu". Dla bezrobotnych i agentów pewna egzystencja na całą zimę! Zarobek dzienny 50 zł.

SPRZEDAM palto marengo z karakułowym kołnierzem nowe. Wiadomość „Expres" Będzin.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZAJĄC JÓZEF z Bobrownik zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Pińczów.

DĘBOWSKI IZRAEL zgubił zastępstwo na prowadzenie hurtowego składu win i miodów Brajndli Dębowskiej, Sosnowiec Modrzejowska 25 wydane przez Urząd Akcyź i Monopoli Państwowych w Częstochowie.

UNIEWAŻNIAM zgubiony weksel na zł 50. płatny Będzin 2 stycznia 1938 roku. Moszek Frydman.

HENRYK STACHURKA zgubił legitymację szkolna wydana przez Szkołę Rzemieślniczo - Przemysłową w Sosnowcu oraz bilet kolejowy miesięczny wydany przez Dyrekcję Kolejowa w Będzinie.

RÓŻNE

ZARZUT uczyniony przezemnie p. Nawrotowi Julianowi odwołuję i przepraszam. Skawiński Marian.



Nowa zupa **Knorr** o nazwie „Krakowska" zadowoli najwybredniejsze podniebienie. Jest to zupa z dodatkiem ryżu, jarzynki i pomidorów.



PRAWDZIWA NIESPODZIANKA DLA SMAKOSZÓW

DLA PRZYSPIESZENIA DOSTAWY

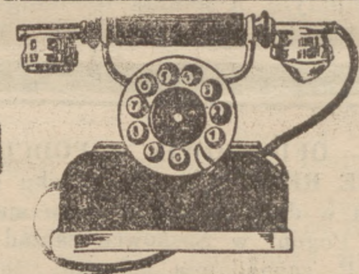
zamawianych w naszym sklepie różnych

aparatów

prosimy P.T. Odbiorców przy podpisywaniu zamówień okazywać rachunek za prąd za ostatni miesiąc.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskim Sp. Akc.

Wyciąć! Przechować!



TELEFON ZAŁATWI każde Twe życzenie

KUPISZ I SPRZEDAŻ najlepiej przez zamieszczenie ogłoszenia w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA". Ogłoszenia przyjmuje administracja **6-14-97**

MEBLE: sypialnie. jadalnie i pojedyncze. gotowe i na zamówienie, otomany. tapczany. Na dogodnych warunkach poleca Chrześcijańska wytwórnia **63056**

P. Tomczyk Sosnowiec, Nowopogońska 19

Przyjmuje pożyczki i obligac je państwowe.

Kino „PATRIA"

Największy film doby obecnej,

Scypion Afrykański

Monumentalny film, ilustrujący płomienną miłość wodzów, żołnierzy i niewolników Rzymu i Kartaginy.

Film „Scypion Afrykański" przedstawia wielki pojedynek między dwoma tytanami Hannibalem a Scypionem.

KINO „ZAGŁĘBIE"

DZIŚ! Największy film doby obecnej DZIŚ!

PORT ARTURA

Upadek bohaterskiej twierdzy Port - Artura, zablokowanej przez flotę japońską.

W rolach gł. DANIELLE DARRIEUX, ADOLF WOHLBRÜCK, CHARLES VANEL, JEAN MAX

Początek o godz. 17.30. Początek o godz. 17.30.

DZIECKO POLSKIE-W POLSKIEJ SZKOLE!

POPRZYJ ZBIÓRKĘ NA SZKOŁY POLSKIE ZA GRANICĄ!

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: H. Ćwiek. — Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1 a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski